

# TWARDE ŁĄDOWANIE

Projekt Miejski o ulicy Twardej i jej okolicy

*Magdalena Krysiak  
Piotr Wiśniewski  
Marcin Zażoniuk  
Leszek Zblewski*

Ulica Twarda. Po zadaniu pytania gdańszczanom, gdzie się znajduje, znakomita większość nie zna odpowiedzi, dodając, że nigdy o tym miejscu nie słyszała. Aby odpowiedzieć na pytanie, dlaczego obiektem naszego Projektu Miejskiego została właśnie ta ulica, należy wskazać kilka powodów. Przede wszystkim, dwóch członków naszej grupy pochodzi z Gdańska, więc od początku spośród potencjalnych miejsc, które chcieliśmy opisać, musieliśmy wyeliminować miejsca powszechnie znane, ponieważ, zgodnie z założeniem projektu, chcieliśmy wspólnie poznać nieznaną część tego pięknego miasta. Szukaliśmy miejsca zapomnianego, ale nie opuszczonego, gdyż zależało nam na kontakcie z ludźmi. Żadna książka, opracowanie ani stare zdjęcia nie powiedzą tyle ile jeden wywiad z mieszkańcem. Drugim czynnikiem determinującym nasz wybór był przemysł stoczniowy. Gdańsk nierozdzielnie związany jest z tą gałęzią przemysłu. Dźwigi stanowią ważny element krajobrazu, jesteśmy zaintrygowani wizją nowobudowanej dzielnicy Młode Miasto. Nasze poszukiwania zawężaliśmy do obszaru sąsiadującego ze stoczniami i zdecydowaliśmy się kontynuować działania w terenie. Właśnie w ten sposób poznaliśmy ulicę Twardą. Od razu wiedzieliśmy, że trafiliśmy idealnie, gdyż jest to miejsce znajdujące się bardzo blisko ścisłego centrum miasta, głównych arterii, a zarazem tak mało osób kiedykolwiek miało okazję je odwiedzić.



Tabliczka z nazwą ulicy przy skrzyżowaniu z ulicą Jana z Kolna

Ulica Twarda to jedna z głównych dróg prowadzących do Stoczni Remontowej, dzięki czemu wyczuwalny jest wszechobecny, industrialny klimat. Całość dopełniają rury, które krzyżują, okrążają, przecinają tamtejszą okolicę – są wszędzie. Pierwsze wrażenia trafnie określa pytanie: „Gdzie my jesteśmy?”. Odnaleźliśmy się w zupełnie innej rzeczywistości, a mijaliśmy ją prawie codziennie. Projekt otrzymał nazwę „Twarde lądowanie”. Początkowo z powodu fatalnej nawierzchni, która „przywitała” nasz środek transportu, jednak z każdą chwilą nazwa nabierała innego znaczenia. Poczuliśmy się, jakbyśmy przylecieli na inną planetę, a po twardym lądowaniu mieli możliwość poznać odnalezioną przestrzeń. Zdecydowaliśmy się opisać ulicę Twardą oraz jej okolice i ani przez moment nie żałowaliśmy tej decyzji.

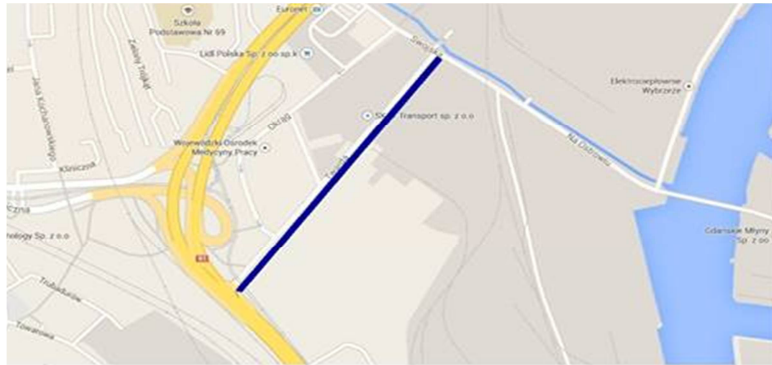


Szyld mieszczący się na bramie wjazdowej do Stoczni Remontowej

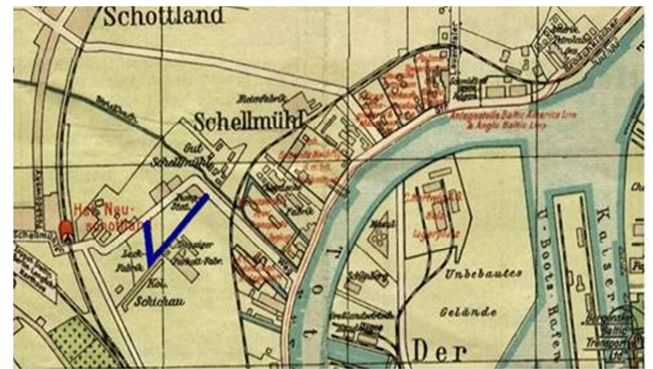


Dawne logo Stoczni Północnej,  
źródło: profeo.pl

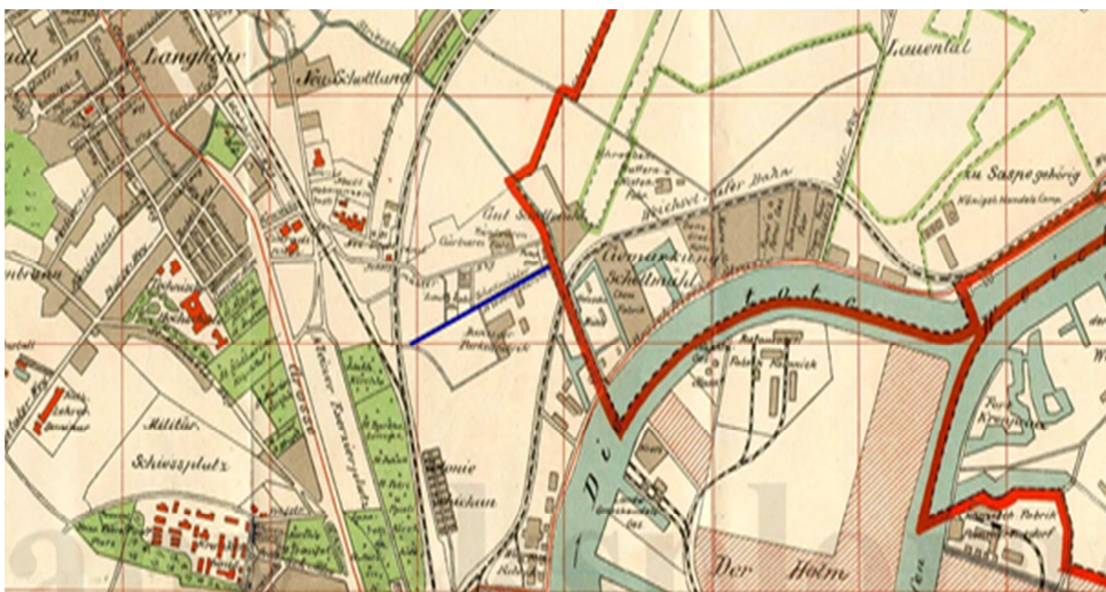
# LOKALIZACJA NA MAPACH



Mapa pochodząca z Google Maps



Niebieską linią zaznaczona ulica Twarda, źródło: [mapy.eksploracja.pl](http://mapy.eksploracja.pl) ze zbiorów I. Krzywickiego oraz M. Zielińskiego



## RYS HISTORYCZNY

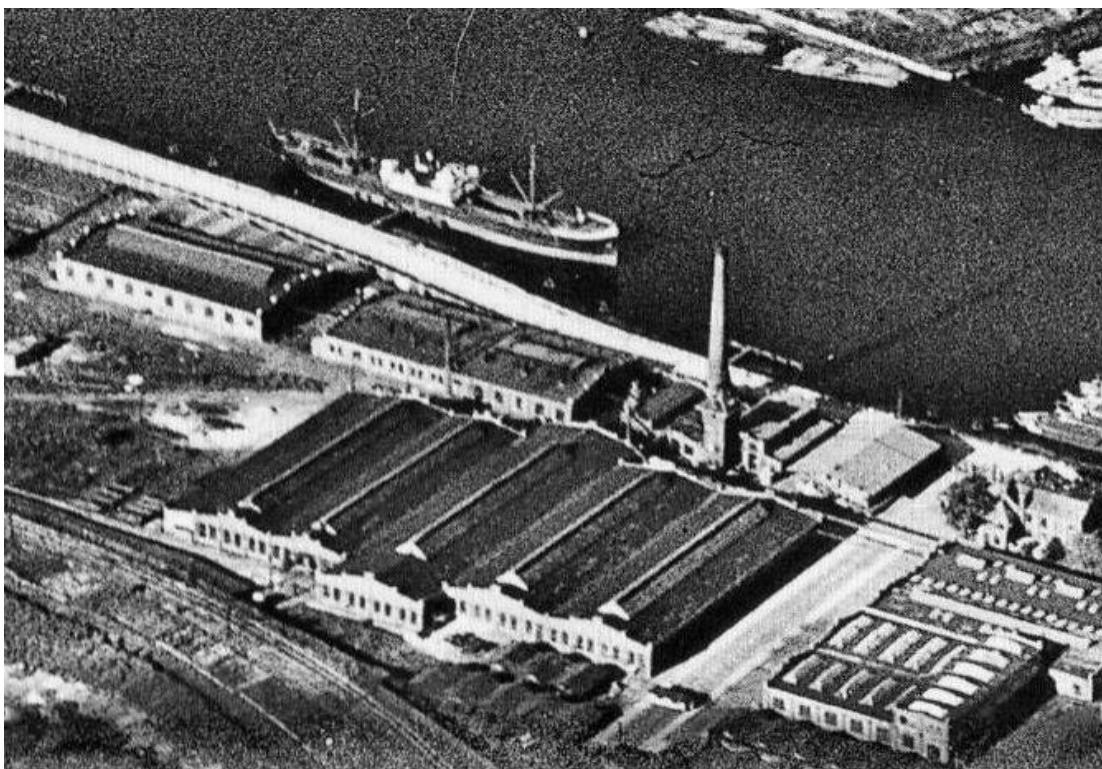
Ulica Twarda znajduje się w jednej z części dzielnicy Młyniska, a dokładniej w podjednostce Składy. Związana jest z najdłuższym gdańskim potokiem, Strzyżą i sięga 1247 r., gdy cystersi z Oliwy kupili ją od księcia Świętopełka wraz z dwoma młynami. W 1261 r. mieszkańcy gdańscy założyli następne dwa młyny nad Strzyżą, z tego jeden na obecnych terenach Młynisk. W 1515 r. dzierżawcą Młynisk został Hans Lange, zbudował tartak i olejarnię, które następnie w 1548 r. sprzedał Jakubowi Schelle. Od tego czasu tereny te nazywano Schellmule. Pozostały one w rękach tej rodziny do połowy XVII w., przeżywając spalenie przez wojska Stefana Batorego w 1577 r. W 1779 roku kupiec o nazwisku Bruch zbudował dwór (obecnie dwór Młyniska), który został później przejęty przez Francuzów i zamieniono go na wiejską rezydencję gubernatora Wolnego Miasta Gdańska, gen. Jeana Rappa, który w 1808 r. oddał



Dwór Młyniska - widok od ulicy Swojskiej

do dyspozycji swojej kochance Julii Büttcher. Podczas oblężenia przez Rosjan w 1813 roku został spalony, a 7 lat później odbudowano go na nowo, nadając mu formę klasycystyczną, zachowaną do dnia dzisiejszego. Budynek przetrwał II wojnę światową, a w 1973 r. został wpisany do rejestru zabytków, co jednak nie uchroniło go przed dewastacją i ruiną. Dopiero w połowie lat 90 - tych XX w. spółka Elektrociepłowni Wybrzeże S.A. rozpoczęła remont i przywracanie Dworu Młyniska do pierwotnego wyglądu. Obecnie mieści się tam siedziba jej zarządu, restauracja i ogród zimowy. Po 1960 r. przy ul. Wiślniej 6 powstała Elektrociepłownia Gdańska, która obecnie wchodzi w skład spółki Elektrociepłownia Wybrzeże S. A. - jednej z największych firm energetycznych Pomorza.

Składy, czyli część dzielnicy Młyniska została przyłączona do Gdańska w 1877 r. Przełom XIX i XX w. to zmiana charakteru dzielnicy z rolno-przemysłowej na typowo przemysłową. Dowodem może być tutaj fakt, iż w tamtym czasie powstawało tu wiele zakładów przemysłowych m.in. założona w 1898 r. przez Niemieckie Zakłady Stalowe z Essen, Gdańska Fabryka Wagonów (niem. Danziger Waggon Fabrik).

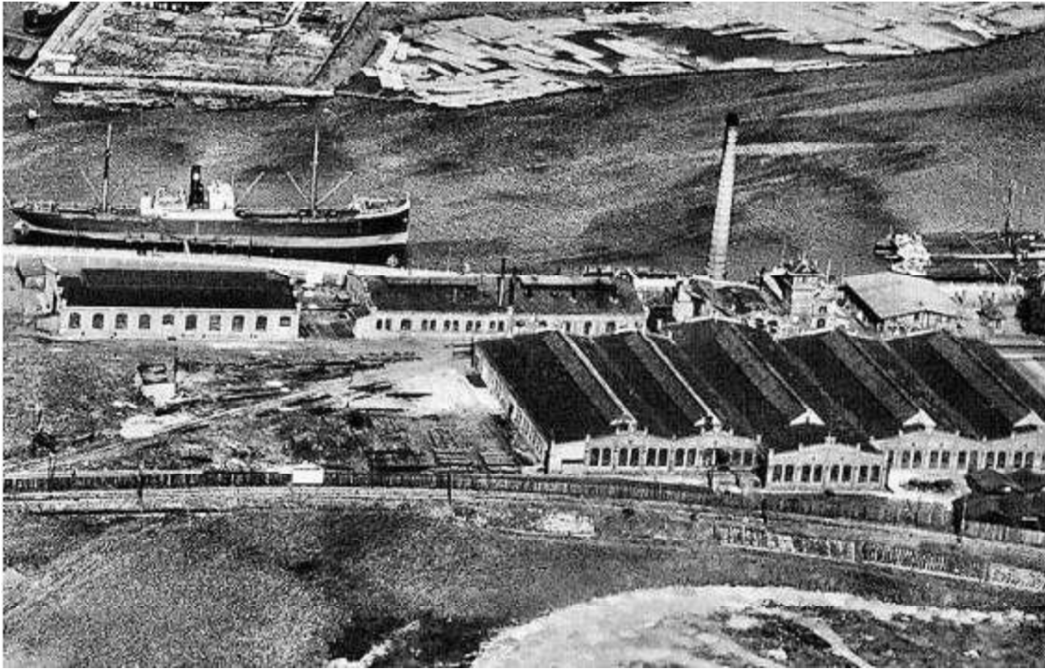


Danziger Waggon Fabrik, źródło: forum.dawnygdansk.pl

To tutaj (na terenie Stoczni Północnej) pracownicy produkowali rocznie kilkaset wagonów. Według informacji z Encyklopedii Gdańska, z fabryki wyjeżdżały wtedy głównie wagony towarowe, rzadziej wagony pasażerskie. Natomiast w 1927 r. rozpoczęto produkcję tramwajów typu Bergmann. Po zakończeniu II wojny światowej, w czerwcu 1945 r. na terenie fabryki powstała Stocznia nr 3, której działalność ograniczała się do budowy i naprawy wagonów, tramwajów i małych statków. W lutym 1950 r. zmieniono jej nazwę na Stocznia Północna. Od 1955 r. do początku lat 90-tych, zakład współpracował z marynarkami wojennymi państw wchodzących w skład Układu Warszawskiego, budując m. in. okręty wojenne i jednostki specjalistyczne. W 1993 r. przekształcono Stocznnię Północną z przedsiębiorstwa państwowego w spółkę akcyjną, a w drugiej dekadzie lat 90-tych rozszerzono ofertę przedsiębiorstwa o budowę niewielkich promów osobowo-samochodowych i holowników. Obecnie stocznia działa pod nazwą „Remontowa Shipbuilding” i wchodzi w skład holdingu Grupa Remontowa będącego jednym z największych przedsiębiorstw w Polsce.

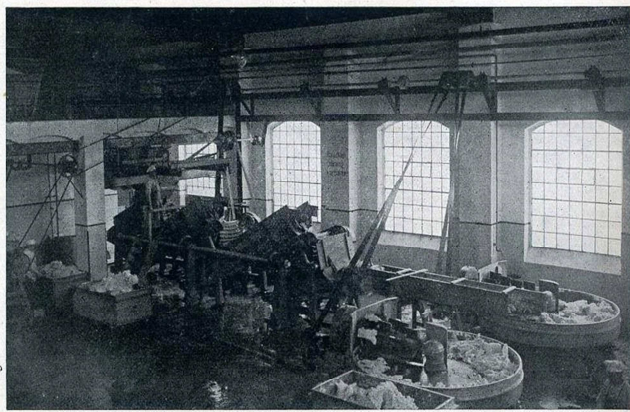


Odrestaurowany tramwaj Bergmann, źródło: Piotr Celej, trojmiasto.gazeta.pl



Danziger Waggon Fabrik, źródło: forum.dawnygdansk.pl

Innymi ważnymi zakładami przemysłowymi powstałymi w sąsiedztwie ul. Twardej były: fabryka margaryny i oleju spożywczego "AMADA", która powstała po 1920 r. (obecnie ZT Kruszwica S.A i zakłady olejarskie Olvit) i fabryka zapalek uruchomiona ponownie 15 grudnia 1945 r., działająca do 1986 r. (obecnie znajdują się tam dyskont Lidl).



Fabryka Amada, źródło: forum.dawnygdansk.pl



Gdańska fabryka zapalek, zdjęcie z 2005 roku, źródło: Corzano, forum. dawnygdansk.pl

Pierwsze wzmianki o ulicy Twardej mamy z lat 90-tych XIX wieku, kiedy to na Składowach zaczęły kształtować się nowe ulice dzisiejsza Chwaszczyńska i północna część Twardej. Nosiły jedną wspólną nazwę: Schellmühler Wiesendamm. Po 1918 roku powstały nowe osiedla mieszkaniowe tzw. "Nowa Kolonia Schichaua" czyli zespół czynszowych robotniczych kamienic w rejonie obecnej ul. Twardej i Okrąg.

## OKOLICA

Teren ujęty w naszym projekcie to głównie okolice ul. Twardej. Jej sąsiedztwo stanowią ulice: Chwaszczyńska, Okrąg oraz Węzeł Kliniczna. Są to jedyne zamieszkane obszary postoczniowe. Osiedlanie się pierwszych mieszkańców na tych terenach miało prawdopodobnie duży związek z dostępem do miejsc pracy, jakie dawały: Stocznia Remontowa, Elektrociepłownia Wybrzeże S. A., zakłady tłuszczowe Kruszwica S.A (dawniej Amada). Z upływem czasu wiele się zmieniło, a okoliczni mieszkańcy to już nie tylko stoczniowcy i robotnicy. Wraz z rozwojem infrastruktury i coraz lepszą komunikacją z innymi częściami miasta, okolice tą zamieszkuje ludność trudniąca się różnymi zawodami lub, pracująca w innych dzielnicach, a także studenci, którzy mają stąd dobry dostęp do wielu uczelni i centrum miasta, czyli życia nocnego.

Początkowo może się wydawać, iż wybrana przez nas okolica nie jest ani ciekawa, ani warta większego zainteresowania, tylko jest miejscem całkowicie pospolitym. Jednak po kilku wizytach można zmienić zdanie. Przede wszystkim nie jest ona taka jak pozostałe dzielnice Gdańska. Panuje tu inny klimat, prawdopodobnie dzięki mieszkańcom. Po dłuższych przemyśleniach doszliśmy do wniosku, że życie na Twardej wydaje się toczyć własnym rytmem, przypominając raczej życie ludzi w małej miejscowości, aniżeli w dużym mieście.

## OPINIE MIESZKAŃCÓW

Podczas pobytu na ul. Twardej rozmawialiśmy z wieloma osobami. Byli to zarówno mieszkańcy jak i osoby przyjezdne. W rozmowach spotykaliśmy się z ogólnym zadowoleniem wynikającym z zamieszkania w tej dzielnicy. Wielu naszych rozmówców powtarzało słowa „tu wszyscy się znają”, „żyje się spokojnie”. Jednak nie wszyscy byli zgodni we wszystkich poruszonych przez nas kwestiach. Naszymi rozmówcami były osoby w różnym wieku, dlatego też ich zdania były podzielone, a wypowiedzi zorientowane według ich punktu widzenia. Dzięki temu otrzymaliśmy obraz naszej okolicy o jakim sami na początku nie pomyśleliśmy.

Pierwsze zadane przez nas pytanie miało na celu ustalenie czasu zamieszkania w tym miejscu, tak abyśmy dowiedzieli się z jakiej perspektywy mieszkańcy opowiadają nam o okolicy. Tak więc spośród siedmiu przepytanych osób, większość przebywa tu ponad 15 lat, a 2 osoby zamieszkują badany teren mniej niż 6 lat. Może to świadczyć o tym, że ul. Twarda jest "przyjazna" mieszkańcom i kiedy się tu osiedlą, pozostają na dłużej. Głównymi czynnikami wpływającymi na przywiązanie do tego miejsca jest wieloletnia praca w pobliskich zakładach, rodzina, a także dobre relacje z sąsiadami, którzy znają się "od zawsze". Dowodem na to, że Twarda jest dla mieszkańców bardzo ważna i czują się dobrze w tym miejscu może być ogródek jaki powstał tuż przy jednym z bloków. Stworzony został przez wiernego kibica jednej z miejscowych drużyn piłkarskich, Lechii Gdańsk, właściciel nadał mu barwy odpowiadające jego ulubionemu klubowi.



Ogródek przy ulicy Twardej

Jak już wspomnieliśmy na początku, odpowiedzi naszych rozmówców były zróżnicowane zależnie od wieku, z którego wynika różnorodność potrzeb i codziennych zajęć. Dlatego też na pytanie o zalety życia w badanej dzielnicy otrzymaliśmy całe spektrum różnorodnych odpowiedzi. Dla osób w podeszłym wieku największymi zaletami są: spokój, rodzinna atmosfera oraz integracja mieszkańców, z kolei osoby młodsze zauważają takie rzeczy, jak dobry dojazd

do pracy i uczelni, dużo przestrzeni do biegania i jazdy na rowerze oraz dostęp do jednostek kulturalnych takich jak kina czy teatr. Młode osoby zwracają również uwagę na otoczenie i kolejnym dobrym zjawiskiem według nich jest fakt, iż ul. Twardą zamieszkuje dużo młodzieży.



Zaniedbany plac zabaw przy ulicy Twardej

dla dzieci. Pobliski plac zabaw jest bardzo zaniedbany, a ponadto, jak zauważył jeden z mieszkańców, nie jest to bezpieczne miejsce, gdyż wiele samochodów jeździ w pobliżu z dużą prędkością.

Pomimo wielu dobrych stron, okolica posiada również swoje wady. Wiele bardzo zżytych z tym miejscem osób ich nie dostrzega, i nie potrafi powiedzieć nic o negatywnych aspektach dzielnicy, ale spotykamy się też z problemami o jakich mieszkańcy mówią bez chwili zawahania. Wielu osobom przeszkadza brak miejsc



Kolejną negatywną cechą jest wygląd zewnętrzny okolicy. Zarówno nawierzchnia drogi jak i elewacje niektórych budynków są w złym stanie, co sprawia wrażenie, iż okolica została zapomniana i od wielu lat nie było tu żadnych prac remontowych.



Fatalna nawierzchnia ulicy Twardej



Próba odświeżenia elewacji sklepu spożywczego

Jedna z osób zwróciła też uwagę na to, że bardzo dużo młodych ludzi wyjechało stąd za granicę w poszukiwaniu pracy, a zatem możemy wywnioskować, że występuje tu także problem bezrobocia. Ponadto otrzymaliśmy również informację, o okolicznym złodzieju, którego łupem padają bezwartościowe rzeczy. W każdej społeczności często pojedyncze jednostki stwarzają największe społeczne problemy.

Na pytanie o zainteresowanie władz publicznych tym miejscem uzyskaliśmy sprzeczne odpowiedzi. Dwie osoby uważają, że nie ma żadnego zainteresowania władz lokalnych, kolejna twierdzi nawet, że prośby mieszkańców są lekceważone, gdyż wniosek o znak drogowy, złożony dwa lata temu został zignorowany. Pozostałe cztery osoby mają jednak odmienne zdanie na ten temat. Mówią nam o spotkaniach władz z obywatelami, o odnawianiu elewacji budynków mieszkalnych, a także wyciszeniu tramwaju. Ponadto organizowane są wycieczki np. na grzybobrania, co stanowi pewną rozrywkę dla mieszkających tu osób. Z naszych badań wynika, że również zakłady takie jak elektrociepłownia i stocznia wpływają na okolicę. Najważniejszą zaletą ich obecności są miejsca pracy, jakie dają okolicznym mieszkańcom. Oprócz tego, dzięki stoczni, odnowiona została wiata przystanku tramwajowego.



Przystanek tramwajowy Węzeł Kliniczna, w tle charakterystyczne przeszklona piramida na dachu bloku w okolicy ul. Twardej

Okolicznym mieszkańcom przeszkadzają samochody stoczniovców pozostawiane na miejscach parkingowych dla mieszkańców, przez co mieszkańcy muszą pozostawiać swoje pojazdy na pasach zieleni, między blokami. Ma to negatywny wpływ na wygląd tego miejsca, a także ogranicza przestrzeń przeznaczoną do wypoczynku. Jest to o tyle dziwne, że duże powierzchnie przeznaczone na pozostawienie pojazdów przed pracą są dostępne przed samą bramą zakładu.

Odpowiedzi na pytanie o koszty utrzymania w tej okolicy, w porównaniu do innych części Gdańska również były niejednoznaczne. Dwie osoby nie potrafiły w ogóle tego ocenić, dwie kolejne twierdziły, że te koszty są porównywalne, jeden z rozmówców uznał jednak, że życie tu jest nawet droższe niż w innych dzielnicach, a według pozostałych koszty utrzymania są niższe niż w innych miejscach. Dużo osób docenia sąsiedztwo pobliskiego dyskontu "Lidl", twierdząc, że dzięki jego obecności żyje się tu taniej oraz łatwiej.



Sklep Lidl stojący na terenie dawnej fabryki zapalek, w tle komin elektrociepłowni

Na koniec zapytaliśmy naszych rozmówców o zmiany jakie chcieliby wprowadzić w tym miejscu. Większość zwróciła uwagę na wygląd okolicy. Najistotniejszymi sprawami są dla nich zmiana nawierzchni asfaltowej oraz renowacja budynków. Ponadto potrzebne są śmietniki, których obecnie nie ma, przez co okolica jest zanieczyszczona. Duże znaczenie dla mieszkańców ma również dostęp do pobliskiego stadionu, co aktualnie jest niemożliwe.

Podsumowując, życie w okolicy ul. Twardej odpowiada mieszkańcom. W większości są z niego zadowoleni, a największym problemem dzielnicy jest wygląd. Wystarczyłoby niewiele zmian, by mieszkańcom żyło się lepiej, a także by przyjezdni zaczęli w inny sposób odbierać tę dzielnicę.

## OPINIE OSÓB PRZYJEZDNYCH

Drugą grupą osób, z jakimi udało nam się nawiązać kontakt były osoby przyjezdne, bliżej niezwiązane z omawianą przez okolicą. Rozmawialiśmy z trzema osobami i każda z nich zmierzała w innym kierunku. Szpital, przystanek, praca. Takie odpowiedzi uzyskaliśmy. Możemy wywnioskować, iż ulica Twarda jest swego rodzaju węzłem, który prowadzi do wielu ważnych miejsc i wiele osób codziennie ją przemierza, by dotrzeć do celu. Mimo, że nasi rozmówcy nie przebywali tu tak często jak mieszkańcy, zapytani o zalety dzielnicy bez wahania podawali niemalże takie same odpowiedzi. Według nich dobrymi stronami są m. in. rozwinięta komunikacja, dużo miejsc pracy w pobliskich zakładach oraz życzliwość ludzi (o jakiej my również mogliśmy się przekonać podczas naszych badań).

Przez wszystkie wymienione zalety przewijało się jednak wiele wad, na jakie przypadkowi przechodnie zwrócili uwagę. Ludziom z innych okolic, tak jak mieszkańcom, nie podoba się wygląd tego miejsca. Szarość budynków, nierówna nawierzchnia drogi i chodników, a także dym i nieprzyjemny zapach unoszący się w powietrzu, raczej nie zachęca nikogo do dłuższych wizyt ani do bliższego poznawania tego miejsca.

Kolejnym poruszonym przez nas aspektem było omówienie "życia ulicy" oraz perspektyw rozwoju. Jeden z przechodniów zauważył, że na przestrzeni wielu lat dzielnica zmieniła się na lepsze. Została zagospodarowana, przekształcona, a w przyszłości może zmienić się jeszcze bardziej. Kolejny rozmówca stwierdził, że ulica tętni życiem, ale jedynie rano i wieczorem, kiedy ludzie udają się do pracy i szkoły, bądź wracają do domu. Natomiast w najbliższej przyszłości nie ma szans na jakikolwiek zmiany w tym miejscu.

Bardzo ciekawe informacje uzyskaliśmy od ekspientki miejscowego sklepu. Powiedziała nam, iż w tej okolicy jest bardzo duże spożycie alkoholu, dochodzi do bójek, a interwencje policji są tutaj na porządku dziennym. Taka wypowiedź teoretycznie nie mówi nam zbyt dużo na temat szans rozwoju dzielnicy, jednak po dłuższym zastanowieniu możemy dojść do wniosku, że rozwój nie zależy jedynie od władz i inwestorów, którzy



Osiedlowy sklep spożywczo-monopolowy "Jaś II"

podejmują decyzje o lokalizacji swych przedsięwzięć. Rozwój i chęć wsparcia czy pomocy zależy w dużym stopniu od mieszkańców, gdyż to im najbardziej powinno zależeć na tym, by okolica wciąż przechodziła metamorfozy czyniące ją lepszą i atrakcyjniejszą. Kiedy poruszyliśmy kwestię dojazdów ponownie pojawił się problem. Z jednej strony mówiliśmy o Twardej jako o węźle komunikacyjnym oraz drodze prowadzącej do wielu ważnych miejsc, a z drugiej spotykamy krytykę, jeśli chodzi o częstotliwość kursów tramwajów oraz innych środków transportu publicznego.



Rura ciepłownicza, w tle ulica Twarda

że dzielnica na pierwszy rzut oka nie wywołuje pozytywnych emocji, co wzbudza niechęć osób przybywających tu z zewnątrz.

Według pytaných osób największej zmiany wymaga porządek na ulicy, renowacja zabudowy i drogi, gdyż na chwilę obecną żadna z nich nie chciałaby osiedlić się w tym miejscu. Być może wynika to z przywiązania do dotychczasowego miejsca zamieszkania, ale istnieje również możliwość,

## PROPOZYCJE ZMIAN

Wiele godzin spacerów, rozmów z zarówno mieszkańcami, jak i przypadkowo napotkanymi osobami, obserwacji zwyczajów i codziennych przyzwyczajeń sprawiło, iż zaczęliśmy się zastanawiać co, oprócz rzeczy wymienionych w udzielonych nam wywiadach, można by było zmienić, aby życie na ulicy Twardej stało się przyjemne, aby mieszkańcy poczuli, że okolica nie została zapomniana. Chcielibyśmy sprawić, aby funkcja przemysłowo-usługowa nie przysłoniła drugiej, tak samo ważnej – dzielnica Składy powinna w takim samym stopniu dbać o życie swoich mieszkańców, jak i o posiadające swoje siedziby w tej części miasta przedsiębiorstwa. Proponujemy, aby wymiana nawierzchni oraz małej infrastruktury była zbliżona stylem do zaproponowanej na terenie nowobudowanej dzielnicy Młode Miasto – nawiązanie do stylu stoczni z początków XX wieku mogłoby uatrakcyjnić obszar zarówno dla mieszkańców, jak i dla przedsiębiorców – być może przyciągnęłoby nowych i podwyższyło ich prestiż. Zwiększenie i uatrakcyjnienie placu zabaw nie wymaga ogromnych nakładów pieniężnych, a przyniosłoby wiele radości dzieciom i ich rodzicom. Pierwsze wrażenie jest bardzo ważne, dlatego cieszymy się z wyremontowanych przystanków linii tramwajowej. Ciekawą propozycją byłoby przeprowadzenie kładki bezpośrednio ze stacji Szybkiej Kolei Miejskiej Gdańsk Politechnika, co ułatwiłoby skomunikowanie okolicy i skróciło drogę do pobliskich przedsiębiorstw.



Jedna z rur ciepłowniczych, w tle sklep spożywczy "Jaś II"

Osobną kwestią pozostają wszechobecne rury. Zdajemy sobie sprawę z trudności, które sprawiłyby „schowanie” ich pod ziemią, co nieuchronnie wiązałoby się z częściowym wyburzaniem i wieloletnimi robotami budowlanymi, nie wspominając o kosztach takiego przedsięwzięcia. Jedno z możliwych rozwiązań zostało zastosowane w Berlinie, tam większość rur ciepłowniczych zostało pomalowanych na kolor różowy, dzięki czemu stały się jednym z symboli tego pięknego miasta. Bliższymi przykładem są dzielnica Warszawy Targówek, gdzie w 2012 roku miała miejsca akcja „Odpicuj rurę” lub Poznań, gdzie odbyła się akcja „Rura, która łączy”. Nie umiemy rozstrzygnąć, czy pomalowanie na jednolity kolor, umieszczenie większej ilości roślin, oddanie powierzchni artystom ulicznym byłoby najlepszym rozwiązaniem. Mieszkańcy powinni otrzymać propozycje wcześniej uzgodnione z przedstawicielami środowisk artystycznych, urbanistów, architektów, aby rozwiązanie cieszyło się uznaniem przez wiele lat.



Rura ciepłownicza nad ulica Jana z Kolna, widok od ulicy Twardej

Ostatnia propozycja, która chcielibyśmy przedstawić, jest najłatwiejsza, najtańsza oraz może przynieść efekty w najkrótszym czasie. Stadion Polonii, który obecnie służy jedynie zawodnikom III-ligowej drużyny piłkarskiej przez całe dnie stoi zamknięty. Mieszkańcy



Dzieci szukające zajęcia na ulicy Twardej

z nostalgią wspominają odbywające się na nim zawody sportowe, między innymi żużlowe. Przed modernizacją obiektu GKS-u Wybrzeże, do początku lat 60, „czarny sport” przyciągał swoich kibiców właśnie w okolice ulicy Twardej. W dobie budowy „orlików”, poprawy infrastruktury sportowej w całym Gdańsku apelujemy – stadion Polonii powinien być miejscem spotkań okolicznych mieszkańców, organizowania treningów wielu dyscyplin dla dzieci i młodzieży. Jest to miejsce, które z całą pewnością może stać

się centrum zarówno sportowym, jak i kulturalnym dla całej okolicy.



Stadion Polonii w latach 60-tych, źródło: Zbigniew Kosycarz



Zamknięty stadion Polonii, widok od ulicy Twardej

## PODSUMOWANIE

Przy pracy nad Projektem Miejskim do głowy przyszło nam o wiele więcej możliwych udogodnień, jednak zdajemy sobie sprawę, że większość pozostanie jedynie wytworami naszej wyobraźni. Ulica Twarda stała się dla nas miejscem, do którego na pewno wrócimy. Chcielibyśmy, aby chociaż część z przedstawionych pomysłów została zrealizowana. Najważniejsze, aby potrzeby mieszkańców dzielnicy Składy nie zostały zlekceważone. Miasto musi być dla ludzi, niezależnie od tego, jak wielu przedsiębiorców znajduje się w okolicy.



Ulica Twarda, widok od ul. Jana z Kolna

### Bibliografia:

1. „Fot. Kosycarz – niezwykle zwykłe zdjęcia z lotu ptaka” redakcja i opracowanie Maciej Kosycarz, Gdańsk 2012
2. „Forum miłośników Gdańska i Pomorza” wolneforumgdansk.pl
3. „Forum sympatyków historii Gdańska” forum.dawnygdansk.pl
4. „Encyklopedia Gdańska” encyklopediagdanska.pl